

KS. TOMASZ SIEMIENIEC

„ON TO DLA NAS GRZECHEM UCZYNIŁ TEGO,  
KTÓRY NIE ZNAŁ GRZECHEU” (2 KOR 5,21A):  
ROZUMIENIE PAWŁOWEJ WYPOWIEDZI  
W HISTORII EGZEGEZY

“GOD MADE HIM WHO HAD NO SIN TO BE SIN FOR US” (2 COR 5:21A):  
UNDERSTANDING OF PAUL’S STATEMENT  
IN THE HISTORY OF EXEGESIS

**A b s t r a c t.** The article aims to answer the question of how in the history of exegesis the statement of the Apostle Paul from 2 Cor 5:21a (“God made Christ a sin”) was interpreted. The article consists of several parts examining the issue chronologically. At the beginning the interpretation of 2 Cor. 5:21a by theologians of the Patristic era (esp. Origen, Cyril of Alexandria, Gregory of Nazianzus; Gregory of Nyssa, John Chrysostom, and Augustine of Hippo) was presented. Then, the interpretation by medieval theologians (esp. Anselm of Canterbury) was discussed. In the third stage the understanding of 2 Cor 5:21a by Martin Luther, Jan Calvin, and other theologians of the Reformation era has been examined. The last step is the presentation of the interpretation of 2 Cor 5:21a during the modern era. It has been noticed that contemporary exegetes refer to the results of the theologians who lived before. In the interpretation of 2 Cor 5:21a, the three most important tendencies can be distinguished. First of them sees here a reference to the incarnation of the Son of God, the second one — a reference to His death understood as a sacrifice for sin, and the third trend understands making Jesus sin in relation to the reality of sin that Jesus Christ faced.

**Key words:** 2nd Epistle to the Corinthians; Sin; Soteriology; Death of Jesus; History of exegesis.

WPROWADZENIE

Werset 2 Kor 5,21 określany jest często jako tekst zawierający najtrudniejsze do interpretacji zdanie Pawła. Jest tak z dwóch powodów. Po pierwsze

---

Ks. dr hab. TOMASZ SIEMIENIEC — Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Teologii, Instytut Nauk Teologicznych, Sekcja Ekumeniczna, Katedra Teologii Protestanckiej; adres do korespondencji — e-mail: [tomasz.siemieniec@kul.pl](mailto:tomasz.siemieniec@kul.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5835-8908>.

dlatego, że mamy do czynienia ze specyficznym stylem wypowiedzi Apostoła. Po drugie, jeśli chodzi o nauczanie Pawła, mamy w nim zawarte zagadnienie najwyższej wagi, co zresztą potwierdza potem historia wyjaśniania tego tekstu<sup>1</sup>. Morna D. Hooker, komentując ten werset, stwierdza z pewną emfazą, że gdyby przyznawano nagrodę za najtrudniejsze sformułowanie Pawła, to bez wątpienia rzecz rozstrzygnęłaby się między 2 Kor 5,21 a Ga 3,13<sup>2</sup>.

Z literackiego punktu widzenia werset ten stanowi frazę wprowadzoną jako asyndeton (czyli bezspójnikowo). Składa się ona ze zdania nadrzędnego (5,21a: τὸν μὴ γνόντα ἁμαρτίαν ὑπὲρ ἡμῶν ἁμαρτίαν ἐποίησεν [*ton mē gnōnta hamartian hypēr hēmōn hamartian epoiēsen*]) i zdania podrzędnego celowego (5,21b: ἵνα ἡμεῖς γενώμεθα δικαιοσύνη θεοῦ ἐν αὐτῷ [*hina hēmeis genōmetha dikaiosynē theou en autō*]). Patrząc na ten tekst pod kątem gramatyki, możemy stwierdzić, że mamy tu orzeczenie ἐποίησεν, którego podmiotem jest *implicite* rzeczownik θεός z wersetu wcześniejszego. Orzeczenie uzupełnione jest podwójnym akuzatiwem (τὸν μὴ γνόντα [*ton mē gnōnta*] oraz ἁμαρτίαν [*hamartian*]). Pierwszy z tych bierników stanowi sam w sobie krótki imiesłowny równoważnik zdania, stąd dostrzec tu możemy dwa samodzielne stwierdzenia: „Chrystus nie znał grzechu” oraz „Bóg uczynił Go dla nas grzechem”.

Właśnie drugie z powyższych zdań stanowi prawdziwy *crux exegetarum*. Do niego właśnie odnosi się słynne zdanie Marcina Lutra z *Komentarza do Listu do Galatów*:

Stając się bowiem ofiarą za grzech, a właściwie za grzechy całego świata, nie jest już [Chrystus] bez grzechu i winy, nie jest Synem Bożym zrodzonym z dziewicy Maryi, lecz grzesznikiem, który przejął i dźwiga grzech Pawła, bluźniercy i prześladowcy, grzech Piotra, który się Go zaparł, grzech Dawida, który był cudzołożnikiem i mordercą. Krótko mówiąc, posiadał i poniósł w swym ciele wszystkie grzechy wszystkich ludzi. Nie dlatego, że był któremuś z tych grzechów winien,

<sup>1</sup> Por. R. BIERINGER, *Sünde und Gerechtigkeit Gottes in Korinther 5,21*, w: R. BIERINGER, J. LAMBRECHT, *Studies on 2 Corinthians*, (BETL 112), Leuven: Leuven University Press 1994, s. 461. W przypisie 5 autor wymienia kilkanaście opracowań, które ukazały się na ten temat w 2. połowie XX wieku, autorstwa m.in. L. Sabourina, P. Stuhlmachera, G. Fitzera, K. Kertelge, M.D. Hookera, C.F.D. Moule'a, O. Hofiusa, J. Reumanna, W.H. Gloera.

<sup>2</sup> M.D. HOOKER, *Interchange in Christ*, „Journal of Theological Studies” 22 (1971), s. 349: „But if a prize were to be awarded for the most difficult of all Paul's statements, it would surely be divided between Gal. iii. 13 and 2 Cor. v. 21 — passages whose difficulty arises not so much from their obscurity as from the impossibility of what they so clearly seem to say: 'Christ became a curse'; 'Christ was made sin'. The two passages are linked together not only by the difficulty of their startling language, but also by the similarity of their theme and of their form: Christ became a curse *in order that* a blessing might come to others; he was made sin *in order that* we might become the righteousness of God”.

lecz dlatego, że gdyśmy je popełnili i uczynili, On je wziął i złożył na swym ciele [...] Ktoś jednak powie, że to niedorzeczne i haniebne, by Syna Bożego nazywać przeklętym grzesznikiem. Odpowiem na to, że jeśli chce zaprzeczyć, iż Jezus jest grzesznikiem i przeklętym, to zaprzeczy również temu, że został ukrzyżowany i poniósł śmierć<sup>3</sup>.

Choć opinia ta wywołała wiele kontrowersji, to jednak i pod koniec XX wieku zdają się w jej duchu wypowiadać niektórzy badacze, jak np. Bradley H. McLean, który na podstawie wspomnianego wersetu snuje taką konkluzję:

Paweł naucza, że Chrystus stał się naczyniem, w którym zawarta została potęga grzechu i jego przekleństwo. Dokonał On tego za osobistą cenę swojej bezgrzesznej natury. Chociaż niewinny i bezgrzeszny, Chrystus stał się przestępcą za sprawą aktu substytucji. Paweł nie zadowala się ukazaniem procesu o charakterze jedynie noetycznym: Bogu nie wystarczyło to, by jedynie uznać ludzkość za sprawiedliwą, ani nie było wystarczające nowe samo zrozumienie chrześcijan. Istotne było rzeczywiste przeniesienie grzechu i przekleństwa na Chrystusa. Chrystus musiał naprawdę stać się skalanym<sup>4</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest odpowiedź na pytanie: jak w historii egzegezy interpretowano 2 Kor 5,21 i jakie z tego wynikały konkluzje natury teologicznej?<sup>5</sup> Dokonamy tego w kilku etapach, przyjmując klucz chronologiczny. Najpierw zwrócimy uwagę na to, jak 2 Kor 5,21 był rozumiany w epoce patrystycznej, następnie skupimy się na czasach średniowiecza i epoce Reformacji, kończąc na egzegetach czasów nowożytnych. Historia interpretacji 2 Kor 5,21 jest ściśle powiązana ze sposobem, w jaki teologowie rozumieli sam fakt i znaczenie Chrystusowej ofiary dającej odkupienie. W rozwoju badań nad tą kwestią ważnym momentem była Reformacja, która odeszła od wcześniejszego sposobu rozumienia i zainaugu-

<sup>3</sup> M. LUTER, *Komentarz do Listu do Galatów*, t. 1, [b.m.w.] Wydawnictwo Tymbes 2015, s. 169-170.

<sup>4</sup> „Paul teaches that Christ became the receptacle of the power of sin and its curse. He accomplished this at the personal cost of forfeiting his sinless nature (2 Cor. 5.21). Though innocent and sinless, Christ becomes a transgressor through an act of substitution. Paul is not satisfied with noetic processes: it is not enough for God to reckon humanity to be righteous, nor is a new self-understanding among Christians sufficient. A real transfer of sin and curse to Christ was essential. Christ must truly become polluted” (B.H. McLEAN, *The Cursed Christ. Mediterranean Expulsion Rituals and Pauline Soteriology*, [LNTS 126], Sheffield: Sheffield Academic Press 1996, s. 144).

<sup>5</sup> Nie będziemy tutaj zajmować się kwestią pochodzenia (Pawłowego lub nie) 2 Kor 5,21, choć zagadnienie to było również przedmiotem licznych badań egzegetów. Prezentacja dyskusji na temat tradycji stojących za 2 Kor 5,21 zob. R. BIERINGER, *Sünde und Gerechtigkeit Gottes*, s. 466-473. Podobnie żywą dyskusję badaczy budziła też kwestia funkcji 2 Kor 5,21 w kontekście (*status quaestionis* zob. R. BIERINGER, *Sünde und Gerechtigkeit*, s. 462-463).

rowała nowy trend w egzegezie i doktrynie soteriologicznej. Ta interpretacja miała wpływ także i na tych teologów (przede wszystkim katolickich), którzy nie przyjmowali rozumowania reformatorów.

Pośród biblijnych tekstów mówiących o zbawczym dziele Jezusa Chrystusa są dwa główne: 2 Kor 5,21 i Ga 3,13, które komentatorzy interpretowali od samego początku łącznie, przyczyniając się do rozwoju soteriologii poprzez prezentację *explicite* tego, co w tekście biblijnym jest zawarte *implicite*. Czasami ci teologowie błędzili, np. próbując wyjaśnić znaczenie frazy, że „Bóg uczynił Jezusa grzechem” (2 Kor 5,21), albo, że Chrystus „stał się przekleństwem” (Ga 3,13)<sup>6</sup>.

#### 1. PASSUS 2 KOR 5,21 W EGZEGEZIE PATRYSTYCZNEJ

W rozumieniu 2 Kor 5,21 fundamentalne jest dookreślenie znaczenia rzeczownika ἁμαρτία [*hamartía*]. Rozumienie wspomnianego rzeczownika jest związane również z ustaleniem, na jaki moment w przeszłości wskazuje aoryst ἐποίησεν [*epoiēsen*]. Od samego początku w egzegezie zarysowały się dwa główne kierunki interpretacji. Pierwszy widział tutaj nawiązanie do wcielenia, drugi – do śmierci na krzyżu.

U Ojców Apostolskich brak jeszcze szczegółowego komentowania wspomnianych wyżej tekstów Pawłowych (Ga 3,13 i 2 Kor 5,21), choć bez wątpienia dają się tam zauważyć początki teologicznego spojrzenia na ofiarę Chrystusa i jej zbawczy wymiar. Można tu przytoczyć *List do Diogneta*, chrześcijańską apologię adresowaną do jakiegoś znamienitego poganina, pochodzącą z początku III wieku. W rozdziale IX odkupienie dokonane przez Chrystusa zostało ukazane w powiązaniu z Iz 53,11, a tym, co zakrywa nasze grzechy, była sprawiedliwość Jezusa. Tam również znalazło się stwierdzenie, że Jezus nasze grzechy uczynił własnymi, aby zostać przez nie zmiażdżony i przebity. W tym kontekście „ponieść grzechy innych” oznacza cierpieć za sprawą grzechów innych ludzi i w ten sposób dokonać ekspiacji za te grzechy<sup>7</sup>.

<sup>6</sup> Por. L. SABOURIN, *Christ made „sin” (2 Cor 5:21): Sacrifice and Redemption in the History of a Formula*, w: S. LYONNET, L. SABOURIN, *Sin, Redemption and Sacrifice. A Biblical and Patristic Study*, (AnBib 48), Roma: Biblical Institute Press 1970, s. 187-188.

<sup>7</sup> *Do Diogneta*, IX,3-6: „Cóż bowiem innego mogłoby zakryć nasze grzechy, jeśli nie Jego sprawiedliwość. W kim moglibyśmy znaleźć usprawiedliwienie, jeśli nie w Nim tylko, w Synu Bożym [...]. Niegodziwość wielu znikła w sprawiedliwości Jednego, a sprawiedliwość Jednego wielu niegodziwych usprawiedliwiła” (przekład A. Świderkówny w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, (BOK 10), oprac. M. Starowieyski, Kraków: Wydawnictwo M 1998, s. 345).

Właściwy rozwój soteriologii nastaje wraz z Orygenesem († 253). Ten chrześcijański pisarz wypowiada się na temat 2 Kor 5,21 przede wszystkim przy okazji komentowania Rz 8,3. Jak zauważa, Chrystus został uczyniony grzechem, kiedy wziął na siebie ciężar naszych grzechów i karę za nie, podobnie jak Sługa z Iz 53. Píše, że to, iż Chrystus został uczyniony grzechem i że został złożony w ekspiacyjnej ofierze za nasze grzechy, jest potwierdzone np. w Hbr 7,27, Rz 8,32, Rz 8,3 i Hbr 9,26. U Orygenesusa widoczny jest sposób interpretacji 2 Kor 5,21 i Rz 8,3, który potem zostanie rozwinięty przez Cyryla Aleksandryjskiego oraz przez teologów łacińskich tej epoki: Bóg uczynił Chrystusa grzechem, kiedy posłał Go w ciele podobnym do ciała grzesznego, aby stał się ofiarą za grzech<sup>8</sup>. Wspomniane uczynienie grzechem Orygenes rozumie dwojako. W niektórych tekstach odnosi to do momentu męki (wspomniany *Komentarz do Listu do Rzymian*), a w innych (np. w *22 Homilii na Ewangelię Łukasza*) czyni aluzję do tego, że dokonało się to podczas wcielenia<sup>9</sup>.

Cyryl Aleksandryjski († 444), komentując 2 Kor 5,21, pisze, że

Paweł mówi o Ojcu: dla nas On uczynił grzechem Tego, który nie znał grzechu, abyśmy w Nim mogli się stać sprawiedliwością Boga. To jest tak, jakby on powiedział: On (Bóg) chciał, aby Ten, który nigdy nie zgrzeszył, cierpiał tak, jak wielcy grzesznicy muszą cierpieć, a to w tym celu, by ukazać nas jako sprawiedliwych, nas, którzy przyjęliśmy wiarę w Niego, ponieważ on poniósł krzyż, nie zważając na hańbę (Hbr 12,2). Jeden umarł za wszystkich, ten, kto był tyle wart, co my wszyscy<sup>10</sup>.

W interpretacji Cyryla pojawia się także pewna nowość, która polega na tym, że po raz pierwszy w greckiej tradycji egzegetycznej związanej z 2 Kor 5,21 następuje utożsamienie pojęcia „grzechu” z ofiarą za grzech<sup>11</sup>. Widać to w *Listie do Akacjusza* (List 41,10). Teolog mówi tam o Jezusie, że został uczyniony ofiarą (gr. σφάγιον [*sphágion*], łac. *hostia*) za grzechy świata. Stwierdza, że Chrystus stał się ofiarą za nasze grzechy, zgodnie z Pismem. Z tego powodu mówimy, że był nazwany grzechem. Nie mówimy, że Chrystus stał się grzesz-

<sup>8</sup> Por. ORIGEN, *Commentary on the Epistle to the Romans. Books 6-10* (The Fathers of the Church. A New Translation 104), tłum. T.P. Scheck, Washington, DC: The Catholic University of America Press 2002, s. 47-49.

<sup>9</sup> Orygenes mówi, że dzięki przyjściu Chrystusa wyprostowane zostało wszystko, co było przewrotne (wymienia tutaj gniew i inne występki). Por. ORYGENES, *Homilie o Ewangelii św. Łukasza*, (PSP 36), przekł. i oprac. S. Kalinkowski, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej 1986, s. 94.

<sup>10</sup> CYRILLUS ALEXANDRINUS, *In Epistolam II ad Corinthos 5,21*. PG 74,945.

<sup>11</sup> Kilka dekad wcześniej Ambrozjaster (pisarz łaciński) w *Komentarzu do 2 Listu do Koryntian* zaproponował podobną interpretację, odwołując się do Iz 53 oraz Kpł 4,1-12. Zob. AMBROSIASTER, *Commentaries on Romans and 1-2 Corinthians*, (Ancient Christian Texts), tłum. i red. G.L. Bray, Downers Grove, IL: IVP Academic 2009, s. 227-228.

nikiem, ale będąc sprawiedliwym, bo nie znał grzechu, został uczyniony przez Ojca ofiarą za grzechy świata. Został zaliczony do nieprawych, cierpiąc karę potępienia właściwą dla nieprawych. Cyryl łączy 2 Kor 5,21 z Rz 8,3, aby stwierdzić, że Chrystus został uczyniony ofiarą za grzech (θύμα υπέρ ἁμαρτίας [*thýma hypér hamartías*]). Wyjaśniając swoje stwierdzenie, Cyryl odwołuje się do Kpł 4,25-30 (do rytuału ofiary za grzech), tłumacząc, że „grzech” oznacza tam „ofiara za grzech”. Dodaje, że baran ofiarny był figurą Chrystusa, który ze względu na nas został uczyniony grzechem<sup>12</sup>. Z kolei komentując J 1,29, Cyryl wzmiankuje, że my byliśmy w Chrystusie, kiedy On oddawał swoje życie jako okup (ἀντίλυτρον [*antilythron*]) za wszystkich. Dla Cyryla owo uczynienie grzechem dokonało się już we wcieleniu, kiedy Syn Boży stał się człowiekiem w ciele podobnym do naszego. W sposób szczególny jednak stał się On grzechem na końcu swego życia, także ponieważ został skazany jako grzesznik, ale przede wszystkim, ponieważ w Bożym planie, ukazanym przez Pawła, Chrystus został uczyniony ofiarą za grzechy<sup>13</sup>.

Inny pisarz chrześcijański piszący po grecku, Euzebiusz z Cezarei († 339), w dziele *Demonstratio Evangelica* X,1 cytuje 2 Kor 5,21 oraz Ga 3,13 w celu prezentacji koncepcji, która później została rozwinięta jako teoria karnego zastępstwa (mówi on, że Baranek Boży został ukarany w naszym imieniu i poniósł karę, której nie był winien)<sup>14</sup>.

Grzegorz z Nazjanzu († 390) w *Oratio* 37,1, nawiązując do Mt 18,1, mówi, że Chrystus dał nam przykład uniżenia w ten sposób, że On, który był bez grzechu, przyjął nazwanie Go grzesznikiem (αὐτοαμαρτία [*autoamartía*]), przekleństwo siebie samego (αὐτοκατάρα [*autokatára*]). Nie chodzi – w rozumieniu tego teologa – o to, że Jezus uosabiał grzech i przekleństwo (był ich personifikacją), ponieważ to jest nie do przyjęcia, ale o to, że Chrystus był tak nazwany, dając nam przykład pokory<sup>15</sup>. W *Oratio* 30,5 Grzegorz podaje pełniejsze wyjaśnienie, przy czym ważna jest dla niego zasada solidarności Jezusa z ludzkością:

<sup>12</sup> Por. *List 41*, w: *St. Cyril of Alexandria. Letters 1-50*, (The Fathers of the Church. A New Translation 76), tłum. J.I. McEnerney, Washington, DC: The Catholic University of America Press 2007, s. 173-174. Tekst grecki: PG 77,209.

<sup>13</sup> Por. CYRIL OF ALEXANDRIA, *Commentary on John*, (Ancient Christian Texts), tłum. D.R. Maxwell, Downers Grove, IL: IVP Academic 2013, t. 1, s. 76. Tekst grecki: PG 73,102.

<sup>14</sup> Por. *The Proof of the Gospel: Being the Demonstratio Evangelica of Eusebius of Caesarea*, tłum. W.J. Ferrar, t. 2, London–New York: S.P.C.K.–Macmillan 1920, s. 195-196. Trzeba tu jednak zauważyć, że pogląd Euzebiusza był bez wątpienia owocem wpływu Septuaginty i jej dwuznacznego tłumaczenia Kpł 17,11. Por. L. SABOURIN, *Christ made „sin”*, s. 198-199.

<sup>15</sup> Na podstawie: *A Select Library of the Nicene and Post-Nicene Fathers*, vol. VII: *S. Cyril of Jerusalem, S. Gregory of Nazianzen*, tłum. C.G. Browne, J.E. Swallow, red. P. Schaff, H. Wace, New York: Christian Literature Company 1894, s. 338 (tekst grecki i łaciński zob. PG 36, 284).

Ten, kto wybawia mnie od przekleństwa, został nazwany przekleństwem, a Ten, kto usuwa grzech świata, został nazwany grzechem, nowy Adam następuje po starym Adamie. W ten sam sposób Głowa Ciała, Chrystus ma udział w moim nieposłuszeństwie. Tak długo, jak ja jestem nieposłuszny, Chrystus jest nazywany (z mego powodu) nieposłusznym<sup>16</sup>.

Grzegorz z Nyssy († 394/5) w dziele *Przeciw Eunomiszowi* mówi, że Chrystus wydał siebie samego jako ἀντάλλαγμα [*antállagma*] („coś, co jest dawane w zamian”) naszej śmierci i ze względu na nas stał się grzechem i przekleństwem<sup>17</sup>. Z kolei w traktacie *De Vita Moysis*, który jest zachętą do życia według cnót, w drugiej części, dokonując alegorycznej interpretacji sceny z Księgi Wyjścia, gdzie ukazana została konfrontacja Mojżesza z egipskimi magami (Wj 7,10-12), tak pisze:

jeśli bowiem Pismo Święte nazywa węża ojcem grzechu, a to, co się narodziło z węża, jest wężem, to logicznie biorąc, grzech nazywa się tak samo, jak jego ojciec. Tymczasem Apostoł stwierdza, że „Pan stał się dla nas grzechem”, przybierając naszą grzeszną naturę. Słusznie więc symbol ten pasuje do Pana. Jeśli wszak grzech jest wężem, a Pan stał się grzechem, to dla każdego jest jasne, że Ten, który stał się grzechem, jest wężem, skoro wąż jest synonimem grzechu. Lecz stał się wężem ze względu na nas, aby w nim pożreć i pochłonąć węże egipskie, ożywione przez magów<sup>18</sup>.

Z powyższej wypowiedzi wynika, że dla Grzegorza „uczynienie grzechem” odnosi się przede wszystkim do wcielenia.

Jan Chryzostom w swoim wyjaśnianiu Pisma mieści się w nurcie egzegezy antiocheńskiej i wykazuje nakierowanie na kwestie moralne i ascetyczne. Komentując 2 Kor 5,21, podkreśla, że Bóg pozwolił, aby Jezus został potępiony jak grzesznik, aby umarł jak przeklęty. Takie sformułowania są jednak dwuznaczne, dlatego egzegeta dodaje, że Bóg nie uczynił Jezusa grzesznikiem, ale grzechem. Wydaje się jednak, że Jan Chryzostom nie daje tutaj satysfakcjonującego wytłumaczenia. W nawiązaniu do Ga 3,13 mówi o dwóch przekleństwach. Pierwsze: „przeklęty każdy, kto nie zachowuje przepisów Prawa” (por. Pwt 27,26; Ga 3,10); drugie: „przeklęty każdy, kogo powieszono na drzewie” (Ga 3,13; Pwt 21,23). Chrystus uwolnił nas z pierwszego przekleństwa, dobrowolnie poddając się drugiemu. Ten język wyka-

<sup>16</sup> Tamże, s. 311 (tekst grecki i łaciński zob. PG 36,107-110).

<sup>17</sup> Por. GREGORIUS NYSSENUS, *Contra Eunomium*, XI,1 (tekst grecki i łaciński: PG 45,860).

<sup>18</sup> Por. GREGORIUS NYSSENUS, *De Vita Moysis*, II,31 (tekst grecki i łaciński: PG 44,336; tekst polski za przekładem S. Kalinkowskiego: GRZEGORZ Z NYSSY, *Życie Mojżesza*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2009, s. 47).

zuje tendencję ku idei zastępstwa. Zasadniczo jednak Chryzostom wydaje się skłaniać ku idei „reprezentatywności”, obecnej w greckiej tradycji. W Chrystusie uosabia się cała ludzkość. Cała ludzkość wirtualnie ma udział w ofierze Chrystusa i w zmartwychwstaniu<sup>19</sup>.

Podsumowując wyjaśnianie 2 Kor 5,21 przez Ojców greckich, można za L. Sabourinem wskazać na trzy kierunki interpretacji frazy „Bóg uczynił Chrystusa grzechem”:

1. Grzech rozumiany jest w pospolitym znaczeniu i zdanie wyjaśniane jest poprzez odwołanie do Pawłowego paradoksu: Chrystus poniósł nasze grzechy, podobnie jak Sługa Jahwe w Iz 53 i cierpiał za grzeszników. W ten sposób uwolnił nas od przekleństwa, biorąc je na siebie.

2. Uczynienie grzechem odnoszone jest do wcielenia. Jest tu odniesienie do Rz 8,3, gdzie mowa o „podobieństwie ciała grzesznego”.

3. Grzech oznacza „ofiara za grzech” albo to, co jest składane w takiej ofierze. Stąd dzieło Chrystusa interpretowane jest jako ofiara przebłagalna<sup>20</sup>.

Jeśli chodzi o Ojców łacińskich, to u wczesnych teologów należących do tej grupy wzmianek jest niewiele. Pewne intuicje w tym kierunku wskazują tacy pisarze, jak: Hilary<sup>21</sup>, Mariusz Wiktoryn<sup>22</sup>, Ambroży<sup>23</sup> i Ambrozjaster<sup>24</sup>. Ten ostatni utożsamiał pojęcie grzechu w 2 Kor 5,21 z „ofiara za grzech”.

Augustyn z Hippony głosił, że zbawcze dzieło Chrystusa obejmuje zarówno wcielenie, jak i śmierć krzyżową. Wyjaśniając to, odnosił się także do Rz 8,3 oraz 2 Kor 5,21. Podkreślał solidarność Jezusa z każdym człowiekiem. Mówił o Słowie, które przyjęło na siebie skutki grzechu (przede wszystkim podleganie śmierci), przyjmując ciało – realne, ale nie grzeszne. Augustyn podkreślał, że przyjęcie skutków grzechu nie zaprzecza świętości Słowa. Jezus przychodząc na ziemię zastał nas leżących w grzechu i karze.

<sup>19</sup> Por. JAN CHRYZOSTOM, *Homilie do Drugiego Listu św. Pawła do Koryntian* (Biblia Ojców 1), tłum. i oprac. A. Paciorek, Częstochowa: Święty Paweł 2019, s. 209-213 (tekst grecki: PG 61, 478); L. SABOURIN, *Christ made „sin”*, s. 201.

<sup>20</sup> Por. L. SABOURIN, *Christ made „sin”*, s. 202.

<sup>21</sup> Zob. HILARIUS, *De Trinitate*, X,47 (tekst łaciński: PL 10,381).

<sup>22</sup> Przy okazji komentowania Ga 2,21 Mariusz Wiktoryn zauważa, że Jezus uwolnił nas od grzechów, biorąc na siebie karę za nie (*per peccata in se punita*). W innym miejscu (przy komentarzu do Ga 6,14) pisze, że w ukrzyżowanym ciele Jezusa cały świat został ukrzyżowany. Zob. MARIUS VICTORINUS, *In Epistolam Pauli ad Galatas*, 2,21. PL 8,1116. Por. także: *Marius Victorinus' Commentary on Galatians. Introduction, Translation and Notes*, tłum. S.A. Cooper, Oxford: Oxford University Press 2005, s. 285.

<sup>23</sup> Zob. AMBROSIUS MEDIOLANENSIS, *Liber de fuga saeculi*, VII,44 (tekst łaciński: PL 14,618). Ambroży odnosi się kilka razy do 2 Kor 5,21, ale nie podaje jednoznacznej interpretacji tego tekstu.

<sup>24</sup> Zob. wyżej przypis 11.



Wziął na siebie karę, ale usunął i grzech, i karę<sup>25</sup>. W centrum chrystologii Augustyna leży zatem formuła: „Bóg posłał swojego Syna w ciele podobnym do naszego grzesznego ciała” (Rz 8,3). Jest tu ściśle powiązanie z 2 Kor 5,21, ponieważ można stwierdzić, że Bóg uczynił Jezusa grzechem, kiedy Ten przyjął ciało, będące śmiertelne na skutek grzechu. „Grzech” w 2 Kor 5,21 Augustyn rozumie jako ofiarę za grzech, a więc trzyma się częściej wówczas interpretacji patrystycznej. To jednak nie wyklucza także innych ujęć, a raczej zakłada je. Tam też wyjaśnia, co znaczy stać się sprawiedliwością Bożą „w Nim”. Uważa on, że odnosi się do Ciała Chrystusa, którym jest Kościół<sup>26</sup>. Léopold Sabourin zauważa, że to, co Augustyn powiedział o przypisaniu sprawiedliwości Bożej człowiekowi (oraz naszych grzechów Chrystusowi), może być interpretowane jako antycypacja sformułowań, które potem teologowie będą wiązać z ideą usprawiedliwienia rozumianego w sensie jurydycznym. Augustyn chciał podkreślić korzyść dla ludzi, która wynika z usprawiedliwienia. Dla niego prawdziwa (nie w znaczeniu jurydycznym) „wymiana” jest możliwa ze względu na solidarność Głowy z członkami Ciała. Krótco przed swoją śmiercią Augustyn jeszcze raz powtarza interpretację 2 Kor 5,21, gdzie grzech miał oznaczać ofiarę za grzech, dopowiadając, że ci, którzy są ochrzczeni, w Jego śmierci umierają dla grzechu, aby żyć dla Boga. Dla Augustyna zatem wyrażenie: „Chrystus został uczyniony grzechem” oznacza, że przyszedłszy w ciele podobnym do ciała grzesznego, ofiarował je na krzyżu i w ten sposób stał się ofiarą za grzech. W ten sposób stara ludzkość została symbolicznie zniszczona w jednej ofierze, która przyniosła też narodziny nowej ludzkości. My stajemy się w Nim sprawiedliwością przez wiarę i chrzest we wspólnocie Kościoła. Wtedy doświadczamy owej odnowy, przejścia ze sfery grzechu do sfery życia w Bogu<sup>27</sup>.

## 2. ROZUMIENIE 2 KOR 5,21 W PÓŹNYM ŚREDNIOWIECZU

Późniejsi teologowie epoki Średniowiecza interpretują termin „grzech” w 2 Kor 5,21 w znaczeniu ofiary za grzech i wiążą tę interpretację z dziełem zbawczym Chrystusa. Anzelm z Canterbury w dziele *Cur Deus Homo? Pró-*

<sup>25</sup> Por. AURELIUS AUGUSTINUS, *Enarratio 26 in Psalmum CXIX*, 126 (do Ps 119(118),4). Tekst łaciński: PL 37,1578.

<sup>26</sup> Por. AURELIUS AUGUSTINUS, *Epistula 140, ad Honoratum de gratia N.T.*, XXX,73. Tekst łaciński: PL 33,571.

<sup>27</sup> Por. L. SABOURIN, *Christ made „sin”*, s. 211-215. Wpływ Augustyna widoczny jest potem u innych Ojców, np. u Fulgencjusza z Ruspe († 553) i Grzegorza Wielkiego († 604).

buje rozjaśnić znaczenie dzieła przebłagania dla samego Boga. Odrzuca on każdą teorię, w której mowa jest o jakimś „prawie” do człowieka, które miał posiadać diabeł<sup>28</sup>. Anzelm podkreśla, że Chrystus z własnej woli umarł, aby zbawić świat, który mógł być zbawiony w inny sposób. Ojciec przyjął ofiarę nie tyle ze względu na śmierć Jezusa, co ze względu na Jego wolę (i posłuszeństwo). Anzelm uważał, że rozwiązanie tego problemu powinno odwoływać się do idei zadośćuczynienia. Właśnie na tej idei opierał się przez stulecia system pokutny Kościoła. Dobrowolny akt pokutny konkretnego człowieka ofiarowany Bogu w tym życiu, za sprawą pośrednictwa Kościoła i w jedności z Chrystusowym dziełem przebłagania, mógł być przyjęty jako alternatywa większej kary za grzech.

Anzelm podkreślał, że grzech oznacza nieoddanie Bogu tego, co Mu się należy, brak podporządkowania się Jego woli i znieważenie Go. Aby to odbudować, nie wystarczy się podporządkować Jego woli. Trzeba także restytucji za znieważony honor Boga. Albo zostanie owa restytucja dana, albo nastąpi kara, ponieważ restytucji zaburza istniejący porządek rzeczy, a na to Bóg nie pozwoli. Jeśli grzesznik ma ocaleć, to zadośćuczynienie jest konieczne. Biorąc pod uwagę ogrom majestatu Bożego, kompensacja nawet za najmniejszy grzech jest sprawą najwyższej wagi. Zadośćuczynienie musi być dane przez człowieka – kogoś, kto pochodzi od Adama. Kto zatem może dać adekwatne zadośćuczynienie, jeśli nie Bóg, który stał się człowiekiem. Bóg niejako musiał nas zbawić ze względu na swój honor. Owo „musiał” opiera się jednak na tym, kim Bóg jest (bo On jest wolny we wszystkich swoich działaniach). Oceniając interpretację Anzelma, trzeba przyznać, że oddzielił on śmierć Jezusa (mocną ją akcentując) od innych zbawczych wydarzeń. Wydaje się, że za mało uwagi poświęcił ludzkiemu aspektowi dzieła pojednania, tzn. nawróceniu grzesznika. Na to zwróci potem uwagę Tomasz z Akwinu, kiedy powie, że nawrócenie grzesznika w przyszłości jest o wiele ważniejsze niż „naprawienie przeszłości”<sup>29</sup>.

Tomasz z Akwinu w interpretacji 2 Kor 5,21 dodaje niewiele do myśli swoich poprzedników, stwierdzając istnienie trzech opinii: 1) „grzech” jest „ofiara za grzech” w nawiązaniu do ST (Oz 4,8); 2) uczynienie grzechem odnosi się do wcielenia – dania Synowi Bożemu śmiertelnego ciała; 3) Pawłowe stwierdzenie można traktować jako odzwierciedlenie popularnej opinii: uczynienie grzechem oznacza, że Bóg uczynił Go kimś, kto był uważany za

<sup>28</sup> Ta teoria była dyskutowana przez niektórych Ojców. Syntetycznie dyskusję tę przedstawia L. SABOURIN, *Chrystus made „sin”*, s. 207-211.

<sup>29</sup> Por. L. SABOURIN, *Christ made „sin”*, s. 217-220.

grzesznika (por. Iz 53,12: policzony pomiędzy przestępców). W samej *Summie* wspomina tylko pierwsze dwa poglądy<sup>30</sup>. Interpretując 2 Kor 5,21 w powiązaniu z Ga 3,13, Tomasz zauważa, że należy rozróżnić między przekleństwem winy a przekleństwem kary. To pierwsze Jezus ściągnął na siebie, ponieważ w oczach Żydów był uważany za grzesznika. Wziął On także na siebie przekleństwo kary, kiedy przyjął ciało (śmiertelne na skutek grzechu). Tomasz pisze: „Bóg uczynił Jezusa grzechem, to znaczy sprawił, że On poniósł karę za grzech, gdy został ofiarowany za nasze grzechy”<sup>31</sup>. Resztę wersetu 2 Kor 5,21 Tomasz wyjaśnia w ten sposób, że wyrażenie „stać się sprawiedliwością Bożą” interpretuje w nawiązaniu do wielkich Doktorów Kościoła (Jana Chryzostoma, Cyryla Aleksandryjskiego, Augustyna). Od nich zaczerpnął formułę: „nie naszą sprawiedliwością, lecz Boga”. Natomiast wyrażenie „w Chrystusie” interpretuje jako „przez Chrystusa” (co akcentuje kwestię zasługi Jezusa, a nie kwestię mistycznej z Nim jedności człowieka)<sup>32</sup>.

### 3. INTERPRETACJA 2 KOR 5,21 PRZEZ TEOLOGÓW CZASU REFORMACJI

W protestantyzmie soteriologia zajmuje ważne miejsce. Teologowie czasu Reformacji akcentowali (tak jak Anzelm) realny charakter grzechu i jego wagę, uwydatniając Bożą inicjatywę w dziele pojednania. Nawiązując do wizji Anzelma, w sposób zasadniczy zmodyfikowali treść jego nauczania, ukazując zadośćuczynienie za grzech nie jako alternatywę względem kary, ale jako karę samą w sobie. Według tego rozumienia Chrystus cierpiał karę przeznaczoną grzesznikom, natomiast jego sprawiedliwość została przypisana im i przed Bogiem ukazują się jako sprawiedliwi<sup>33</sup>.

Interpretacja 2 Kor 5,21 przez reformatorów była często wiązana z interpretacją Ga 3,13, gdzie do Chrystusa odnoszą się słowa: γενόμενος ὑπὲρ ἡμῶν κατάρα [*genómenos hypér hēmón katára*]. Ci teologowie wiązali zatem „grzech” z 2 Kor 5,21 z „przekleństwem” z Ga 3,13. Nie mamy komentarza Lutera do 1-2 Kor. Nawiązanie do 2 Kor 5,21 pojawia się natomiast w *Ko-*

<sup>30</sup> Por. TOMASZ Z AKWINU, *Summa Theologica*. 3a, q. 15, 1, ad 4.

<sup>31</sup> Por. TOMASZ Z AKWINU, *Super Epistolas ad Galatas*, III,5.

<sup>32</sup> Por. L. SABOURIN, *Christ made „sin”*, s. 222-223.

<sup>33</sup> Szerzej na ten temat zob. M.F. BIRD, *Incorporated Righteousness: A Response to Recent Evangelical Discussion concerning the Imputation of Christ's Righteousness in Justification*, „Journal of the Evangelical Theological Society” 47 (2004), no. 2, s. 253-275.

mentarzu do Listu do Galatów<sup>34</sup>. Widać tam, że Luter zna dawną interpretację „grzechu” w znaczeniu „ofiary za grzech”, ale nie zatrzymuje się na niej<sup>35</sup>. Luter mówi, że Boża łaska nie może zadziałać, dopóki kara za grzechy nie zostanie wymierzona i odcierpiana. To właśnie Chrystus wziął na siebie i stał się „przekleństwem”. Kara jednak, którą poniósł, nie mogłaby być sprawiedliwa, gdyby wcześniej nie stał się On grzesznikiem. Komentarz Marcina Lutra do Ga 3,13 zawiera jego najbardziej pełne rozumienie idei pojednania. Luter przechodzi tam od tradycyjnego formułowania idei pojednania do jego czysto jurydycznego (karnego) rozumienia. Pisze w ten sposób:

Paweł nie mówi, że Chrystus stał się przekleństwem za Siebie samego, ale za nas. Dlatego cała doniosłość tej kwestii spoczywa na słowach „za nas”. Jeśli bowiem chodzi o osobę samego Chrystusa, to jest On bez winy i dlatego nie powinien zawisnąć na drzewie. Ponieważ jednak wedle prawa Mojżeszowego powieszony ma być każdy łotr i zbrodniarz, dlatego również Chrystus, w świetle prawa, winien zawisnąć na drzewie, gdyż poniósł na sobie osobę złoczyńcy i łotra, i to nie jednego, lecz wszystkich. Jesteśmy bowiem przestępcami i łotrami, dlatego winniśmy ponieść śmierć i zasługujemy na wieczne potępienie. Jednakże Chrystus wziął nasze grzechy na siebie i umarł za nie na krzyżu, co dowodzi, że stał się przestępcą i (jak czytamy w Izaj. 53 rozdz.) „z przestępcami został policzony”<sup>36</sup>.

Nieco dalej, odnosząc się już bezpośrednio do 2 Kor 5,21, Luter pisze:

w 2 Kor 5,21 [Paweł] nazywa Chrystusa *grzechem*: „Albowiem on tego, który nie znał grzechu, za nasz grzechem uczynił, abyśmy się my stali sprawiedliwością Bożą w nim”. Co prawda można te wersety z powodzeniem wyklądać następująco: Chrystus stał się przekleństwem, czyli ofiarą za przekleństwo, i stał się grzechem, czyli ofiarą za grzech. Sądzę jednak, że lepiej trwać przy właściwym znaczeniu tych słów, gdyż kryją one w sobie ogromną siłę i skuteczność. Kiedy bowiem grzesznik prawdziwie dochodzi do poznania samego siebie, to nie tylko czuje się nędzny, ale myśli, że sam jest nędzą; nie czuje jedynie, że jest przeklętym grzesznikiem, ale że sam jest grzechem i przekleństwem sam w sobie. A wszystko dlatego, że straszną rzeczą jest nieść na sobie grzech, Boży gniew, przekleństwo i śmierć<sup>37</sup>.

Ostatecznie Luter tworzy teorię pojednania za pomocą tych przesłanek, które znalazł – jak sądzi – w Piśmie. W tej teorii nie ma miejsca na pokutę człowieka. Naszą jedyną troską jest zrzucić nasze nieprawości na Chrystusa.

<sup>34</sup> Marcin Luter napisał cztery dzieła komentujące List do Galatów (opublikowane w latach: 1519, 1523, 1531, 1535). Najważniejsze to dzieło opublikowane jako ostatnie.

<sup>35</sup> Zob. niżej przypis 37.

<sup>36</sup> MARCIN LUTER, *Komentarz do Listu do Galatów*, s. 169.

<sup>37</sup> Tamże, s. 178-179.

To ma być – uważa Luter – wielką pociechą dla nas, że możemy przyoblec Jezusa w nasze grzechy. On te grzechy niesie<sup>38</sup>.

Jan Kalwin w *Komentarzu do 2 Listu do Koryntian* wyjaśnia werset 5,21 w następujący sposób:

*grzech* oznacza tutaj ofiarę ekspiacyjną za grzech, ale znaczenie tego słowa, jak również całego wersetu, będzie bardziej zrozumiałe przez zestawienie dwóch elementów antytezy. *Grzech* stoi tutaj w opozycji do *sprawiedliwości*, kiedy Paweł nas poucza, że my zostaliśmy uczynieni *sprawiedliwością Bożą* za sprawą tego, że Chrystus *stał się grzechem*. Sprawiedliwość nie oznacza tutaj jakości bądź właściwości, ale na zasadzie imputacji (przypisania) na podstawie Chrystusowej sprawiedliwości, zostaliśmy uznani za sprawiedliwych (czyli przypisano nam tę godność). Co natomiast oznacza *grzech*? To jest wina, na której podstawie jesteśmy postawieni w stan oskarżenia przed Bogiem<sup>39</sup>.

Kalwin stawiając pytanie: w jaki sposób jesteśmy sprawiedliwi w oczach Boga, udziela jednocześnie odpowiedzi, że w taki sam sposób, jak Jezus był grzesznikiem. Jezus w pewien sposób zajął nasze miejsce, stał się przestępcą w naszym imieniu. Był potraktowany jak grzesznik. Choć nim nie był, bo nie popełnił grzechu, to jednak odcierpiał karę, którą to my powinniśmy odcierpieć. W taki sam sposób my stajemy się sprawiedliwi w Nim, nie ze względu na nasze zasługi, nasze czyny, ale dlatego, że zaczęliśmy „uchodzić za sprawiedliwych”, dzięki temu, że nam została policzona sprawiedliwość Chrystusa. Przyjmujemy ją przez wiarę, dzięki czemu staje się ona naszą sprawiedliwością<sup>40</sup>. Poglądy Lutra i Kalwina odnośnie do 2 Kor 5,21 zostały potem podjęte przez innych myślicieli protestanckich, jak np. Teodor Beza, Hugo de Groot, François Turretin, czy Johannes Andreas Quenstedt. Polemikę z nimi podjęli teologowie katoliccy (przede wszystkim ze środowiska

<sup>38</sup> Por. L. SABOURIN, *Christ made „sin”*, s. 225-228. Tam również krytyczna ocena poglądów Lutra.

<sup>39</sup> Tłum. własne na podstawie: *Commentaries on the Epistles of the Paul the Apostle to the Corinthians by John Calvin*. Translated from the original Latin, and collated with the Author's French version by the rev. John Pringle, t. 2, Bellingham, WA: Logos Bible Software 2010, s. 242 [electronic edition].

<sup>40</sup> Polemikę z tezami Kalwina podjął Robert Bellarmin w dziele popularnie zwanym *De Controversiis*, gdzie stwierdza, że Chrystus stał się ofiarą za grzech w rzeczywistości, a nie przez przypisanie, my zatem nie przez przypisanie stajemy się sprawiedliwi (realnie). Otrzymujemy *iustitiam inhaerentem*. Bellarmin pisze, że Chrystus stał się grzechem, to znaczy doświadczył na sobie potęgę grzechu, tak samo nasza solidarność z Chrystusem (gr. ἐν αὐτῷ [*en autō*]) czyni możliwym otrzymanie przez nas owoców Bożej zbawczej sprawiedliwości (zob. *Disputationes de controversiis christianae fidei*, t. IV, ks. II, rozdz. 10). Zob. także krytyczne omówienie tez Kalwina w: L. SABOURIN, *Christ made „sin”*, s. 229-234.

jezuickiego): Alfonso Salmeron, Robert Bellarmin, Cornelius a Lapide czy Willem Hessels van Est. Zwłaszcza ten ostatni przyczynił się do nowego rozumienia 2 Kor 5,21. Komentując ten tekst, przywołuje dawne patrystyczne interpretacje terminu „grzech” („ofiara za grzech”, „podobieństwo grzechu”), ale koncentruje się także na nowym ujęciu problemu, mianowicie twierdzi on, że Bóg sprawił, iż Chrystus został uznany za grzesznika przez ludzi. Ponieważ jednak według tej interpretacji można by odnieść wrażenie, że Bóg jest inspiratorem błędnego osądu ludzi, to – odwołując się do Jana Chryzostoma – wskazuje, że „grzech” w emfaticzny sposób oznacza „wielkiego grzesznika”. Chodzić miało o to, że ze względu na nas Bóg potraktował Chrystusa jako grzech sam w sobie, jako przestępstwo samo w sobie, to znaczy jak podejrzanego przestępcę, tak że mógł na Niego złożyć nieprawości nas wszystkich. Van Est widzi tutaj nawiązanie do rytuału święta *Jom Kippur*, kiedy to wysyłano kozła ofiarnego, który niósł wszystkie nieprawości synów Izraela, złożone na niego przez najwyższego kapłana. W historii egzegezy był to pierwszy moment, kiedy postać kozła ofiarnego została wprost odniesiona do 2 Kor 5,21 oraz do tekstu Iz 53,11<sup>41</sup>.

#### 4. CZASY NOWOŻYTNE

Egzegeza czasów nowożytnych stanęła przed nowymi możliwościami, związanymi z pojawieniem się nowych metod analizy tekstu biblijnego, wśród których na pierwszym miejscu należy postawić metodę historyczno-literacką. Pozwoliło to na krytyczne spojrzenie nie tylko na sam tekst Pawłowy, ale także na sposób jego odczytania przez wcześniejszych teologów.

Trzeba tu jednak od razu zaznaczyć, że nawet jeśli współczesne badania krytycznie odniosły się do niektórych owoców dawnych badań, to jednak niedopuszczalne jest, z teologicznego punktu widzenia, a więc takiego, który uwzględnia perspektywę wiary, całkowite deprecjonowanie tego, co powiedziano wcześniej na temat 2 Kor 5,21. Oznaczałoby to pozbawienie Kościoła pierwszych wieków prawa do pochylania się nad tekstem biblijnym, a zarazem stanowiłoby wyraz niewiary w obecność Ducha Świętego w Kościele, który prowadzi wspólnotę do pełniejszego zrozumienia danego jej Objawienia.

W egzegezie nowożytnej jeszcze raz pochylono się nad odniesieniem „uczynienia grzechem” do wcielenia Syna Bożego. Myśl ta była obecna już

---

<sup>41</sup> Por. G. HESSELS VAN EST, *Absolutissima in omnes Beati Pauli et septem Catholicas Apostolorum Epistolas Commentaria*, t. 1, Paris: N. Boucher 1709, s. 467.

u niektórych Ojców, jak np. u Grzegorza z Nyssy. W świetle tego rozumienia bezgrzeszny, preegzystujący Syn Boży został przez wcielenie uczyniony grzechem, to znaczy posłany został w grzesznym ciele. Ta interpretacja odwołuje się do wzmiankowanego już wcześniej tekstu Rz 8,3, gdzie mowa o Bogu, który zesłał Syna w ciele podobnym do ciała grzesznego ( $\epsilon\nu\ \acute{\omicron}\mu\omicron\iota\acute{\omicron}\mu\alpha\tau\iota\ \sigma\alpha\rho\kappa\acute{\omicron}\varsigma\ \acute{\alpha}\mu\alpha\rho\tau\acute{\iota}\alpha\varsigma$  [*en homoiómati sarkós hamartías*). Paweł zatem wskazywałby tu na bezgrzeszność Chrystusa jako warunek tego, że przez to, iż przyjął on grzeszne ciało, w tym ciele grzech mógł zostać osądzony i skazany<sup>42</sup>. Odnośnie do frazy  $\mu\grave{\eta}\ \gamma\nu\acute{\omicron}\nu\tau\alpha\ \acute{\alpha}\mu\alpha\rho\tau\acute{\iota}\alpha\nu$  [*me gnónta hamartían*] zdecydowana większość badaczy mieszczących się w tym nurcie uważa, że chodzi o to, iż Jezus w czasie swojego ziemskiego życia nie popełnił żadnego grzechu<sup>43</sup>. Kilku badaczy uważa, że nie można oddzielać wcielenia od ukrzyżowania, twierdzą zatem, że Bóg uczynił Chrystusa grzechem zarówno poprzez wcielenie, jak i poprzez krzyż. Takie ujęcie pozwala całościowo widzieć ziemską egzystencję Jezusa. Widać tutaj nawiązanie do nauki Augustyna<sup>44</sup>.

Przeciwno temu pogładowi wysuwane są także pewne argumenty. Na przykład L.L. Morris zauważa, że gdyby stwierdzenie „uczynić grzechem” oznaczało „przyjąć ludzką naturę”, stanowiłoby to swego rodzaju żonglerkę słowną, która nie znajduje usprawiedliwienia<sup>45</sup>. Jean-Noël Aletti z kolei stwierdza, że choć faktem jest, iż cierpienie Jezusa było skutkiem grzechu (ponieważ przyjął On ludzką naturę naznaczoną grzechem), to jednak kontekst tej wypowiedzi Pawła (zwłaszcza wersety 5,14-15, których rozwinięciem jest

---

<sup>42</sup> Por. M.D. HOOKER, *Interchange in Christ*, s. 349-361. Hooker, analizując 2 Kor 5,21, odwołuje się także do wypowiedzi Pawła o spoczywającym na nas przekleństwie, znajdującej się w Ga 3,13, i stwierdza: „it is possible that Paul understands this as happening at the incarnation rather than the crucifixion” (s. 351). Odnośnie do samego wersetu 2 Kor 5,21 zauważa, że należy skłonić się ku interpretacji inkarnacyjnej, na co – jego zdaniem – wskazują paralele z 2 Kor 8,9 („On będąc bogaty, dla was stał się ubogi”) oraz z Rz 8,3.14 n. Hooker twierdzi, że Paweł, mówiąc o zbawczym dziele Jezusa, na pierwszym miejscu umieszcza w tych tekstach ideę przyjęcia ludzkiej natury przez Syna Bożego (s. 353-356). Z kolei R.H. Bell (*Sacrifice and Christology in Paul*, „The Journal of Theological Studies” 53 (2002), s. 14) uważa, że uczynienie grzechem można odnieść zarówno do wcielenia, jak i do śmierci krzyżowej.

<sup>43</sup> Por. V.P. BRANICK, *The Sinful Flesh of the Son of God (Rom 8:3): A Key Image of Pauline Theology*, „Catholic Biblical Quarterly” 47(1985)2, s. 252-253. Branick odwołuje się do takich komentatorów, jak E.-B. Allo, R. Bultmann, C.K. Barret, P. Hughes, R. Strachen. Przeciwnie stanowisko (tzn. upatrujące tutaj odniesienia do preegzystencji Syna Bożego) prezentuje H. Windisch.

<sup>44</sup> Tak m.in. L. Sabourin, W.H. Gloer, H. Windisch.

<sup>45</sup> Por. L.L. MORRIS, *The Cross in the New Testament*, Grand Rapids, MI – Cambridge: W.B. Eerdmans 1965, s. 221. Morris w ten sposób komentuje pogląd wyrażony przez D.E.H. Whiteleya (*St. Paul's Thought on the Atonement*, „The Journal of Theological Studies” 8[1957], s. 246), który widzi tutaj odniesienie do wcielenia.

5,18-21) koncentrują się na śmierci Jezusa<sup>46</sup>. Alfred Plummer natomiast dopowiada, że ta interpretacja jest nie do utrzymania ze względu na wcześniejsze użycie rzeczownika ἁμαρτία [*hamartía*] w wyrażeniu „nie znał grzechu”. Wówczas mielibyśmy do czynienia z dwoma różnymi znaczeniami tego samego rzeczownika nie tylko w jednej perykopie, ale wręcz w jednym zdaniu<sup>47</sup>.

Współcześni egzegeci pochylają się także nad inną, znaną już od Starożytności interpretacją, która traktuje rzeczownik ἁμαρτία [*hamartía*] jako synonim ofiary za grzech. Ta interpretacja jest przyjmowana także i dzisiaj, a dla jej uzasadnienia egzegeci odwołują się do takich tekstów Starego Testamentu jak Oz 4,8a, Kpł 4,21 i Iz 53,10<sup>48</sup>.

Przeciwko interpretacji utożsamiającej „grzech” z ofiarą za grzech są przytaczane zwykle cztery argumenty. Pierwszy, podstawowy, wychodzi od pytania, czy termin ἁμαρτία [*hamartía*] może w ogóle oznaczać ofiarę za grzech, tak jak w to jest w przypadku hebrajskiego rzeczownika חַטָּאת [*ḥaṭ-ṭā't*]. Niektórzy badacze uważają, że w Septuagincie wcale to nie jest takie pewne<sup>49</sup>. Paweł nigdy nie używa tego terminu w znaczeniu ofiary za grzech. Druga wątpliwość wiąże się z pytaniem, czy ἁμαρτία [*hamartía*] w 2 Kor 5,21 może być synonimem wyrażenia περὶ ἁμαρτίας [*peri hamartias*], które w Septuagincie oznaczało ofiarę za grzech. Ponadto rozumienie ἁμαρτία [*hamartía*] w sensie ofiary za grzech nie pasuje do kontekstu – Paweł nie mógłby użyć tego samego terminu w dwóch różnych znaczeniach w tym samym wersecie, bez wyraźnego zasygnalizowania zmiany znaczeń<sup>50</sup>.

<sup>46</sup> Por. J.-N. ALETTI, „God made Christ to be Sin” (2 Corinthians 5:21): Reflections on a Pauline Paradox, w: *The Redemption. An Interdisciplinary Symposium on Christ as Redeemer*, red. S.T. Davis, D. Kendall, G. O’Collins, Oxford: Oxford University Press 2004, s. 111.

<sup>47</sup> Por. A. PLUMMER, *A Critical and Exegetical Commentary on the Second Epistle of St. Paul to the Corinthians*, (ICC), New York: T & T Clark 1915, s. 187.

<sup>48</sup> Tak np. uważają: L. SABOURIN, *Christ made „sin”*, s. 250-256; R.P. MARTIN, *2 Corinthians*, (WBC 40), Grand Rapids, MI: Zondervan 2014, s. 299 oraz w: C.N. TONEY, R.P. MARTIN, *1-2 Corinthians*, (CBC 15), Carol Stream, IL: Tyndale House Publishers 2009, s. 319; M.J. HARRIS, *The Second Epistle to the Corinthians: a Commentary on the Greek Text* (NIGTC), Grand Rapids, MI: W.B. Eerdmans 2005, s. 452. Na gruncie polskim: J. KRĘCIDŁO, *Dlaczego Bóg uczynił Chrystusa grzechem (2 Kor 5,21)?*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 60 (2007), nr 4, s. 279-281.

<sup>49</sup> Por. P. BACHMANN, *Der zweite Brief des Paulus an die Korinther*, (KNT 8), Leipzig: A. Deichert 1922, s. 273; C. BREYTENBACH, *Versöhnung, Stellvertretung und Sühne. Semantische und traditions-geschichtliche Bemerkungen am Beispiel der paulinischen Briefe*, „New Testament Studies” 39 (1993), s. 73-74.

<sup>50</sup> Por. R.F. COLLINS, *Second Corinthians*, (PCNT), Grand Rapids, MI: Baker Academic 2013, s. 125-126. R. Bieringer, idąc za L. Sabourinem, uważa ten argument za najpoważniejszy, ponieważ dopatrywanie się tutaj idei ofiary za grzech burzy paralelizm, który istnieje między ideą grzechu a ideą sprawiedliwości tworzącymi pewną antytezę. O ile można przeciwstawić sobie



Wreszcie, po czwarte, jak zauważa Philipp Bachmann, czasownik ποιέω [poiéō] z dwoma biernikami nie pasuje do wyrażenia idei ofiary za grzech. Bardziej odpowiednie byłyby tutaj inne czasowniki, jak: ἔδωκεν [édōken], ἀνήγαγεν [anégagen], προσήνεγκεν [prośénegken], παρέστησεν [paréstēsen], παρέδωκεν [parédōken] czy ἀνήνεγκεν [anénegken]<sup>51</sup>.

Kolejnym nurtem egzegetycznym, dyskutowanym w ostatnich kilkunastu latach, jest nurt postrzegający termin ἁμαρτία [hamartía] jako odniesienie do „rzeczywistości grzechu”. Ta interpretacja również ma swoje korzenie w czasach patrystycznych – u Teodoretta oraz Jana Chryzostoma, którzy twierdzili, że Jezus na krzyżu został potraktowany niczym grzesznik. Odwoływali się przy tym do Pwt 21,23 i 27,26. Potem zagadnienie to podjęli m.in. Tomasz z Akwinu (który mówił, że Jezusa postrzegano jakby był grzesznikiem). Dziś ta interpretacja również jest bardzo rozpowszechniona, co zawdzięczamy badaczom odwołującym się do Lutra i Kalwina<sup>52</sup>.

Interpretacje autorstwa Lutra i Kalwina były w swym załączku oparte na różnej interpretacji rozumienia ἁμαρτία [hamartía] w 5,21a jako „rzeczywistości grzechu”, które późniejsza egzegeza jeszcze bardziej rozwinęła. Podstawową kwestią, która domagała się rozstrzygnięcia, było to, jak należy rozumieć ideę zastępczej śmierci Chrystusa. Czy w sposób inkluzywny (jako substytucja – zastąpienie) czy ekskluzywny (jako reprezentacja). Inkluzywne zastępstwo oznacza, że ci, którzy są zastąpieni, są włączeni w wydarzenie i mogą w nim uczestniczyć. Ekskluzywne zastępstwo zakłada, że ci, którzy są zastąpieni, nie

---

grzech i sprawiedliwość, o tyle istnieje trudność z zestawieniem ofiary za grzech i sprawiedliwości. Odpierając ten argument, Sabourin odwołuje się do realności wcielenia, to znaczy do faktu, że Jezus stał się jak najbardziej realną ofiarą za grzech. Por. R. BIERINGER, *Sünde und Gerechtigkeit Gottes*, s. 483. U. Wilckens (*Der Brief an die Römer*, [EKK SonAus], t. 1, Neukirchen-Vluyn: Neukirchener/Patmos 2010, s. 240) mówi, że wyrażenie „uczynić grzechem” brzmi obco w uszach Greka i daje się wyjaśnić jedynie przez odwołanie do terminologii ofiarniczej w Kpł 4. Także zarzut, że termin ἁμαρτία [hamartía] nie może mieć w jednym wersecie dwóch odmiennych znaczeń, zdaniem Sabourina, jest słaby. Według niego niemożliwe jest, aby rzeczownik ten miał w tym wersecie jedno znaczenie. Przytacza także przykład z 1 Kor 11,4, gdzie Paweł w jednym i tym samym wersecie używa jednego terminu w dwóch znaczeniach: rzeczownik κεφαλή [kephalē] ma tam dwa znaczenia: najpierw oznacza głowę jako część ciała, a potem Głowę w sensie metaforycznym w odniesieniu do Chrystusa-Głowy („zwierzchnika”). Por. L. SABOURIN, *Note sur 2 Cor. 5,21, Le Christ fait péché*, „Sciences Ecclesiastiques” 11 (1959), s. 421.

<sup>51</sup> Por. P. BACHMANN, *Der zweite Brief*, s. 273. Argumentację przeciwną przytacza R. Bieringer, *Sünde und Gerechtigkeit Gottes*, s. 483-484. J.-N. Aletti („*God made Christ to be Sin*” (2 Corinthians 5:21), s. 112-113) także jest przeciwko utożsamianiu „uczynienia grzechem” z „uczynieniem ofiarą za grzech”.

<sup>52</sup> Tak np. F.J. Matera, *II Corinthians: A Commentary* (NTL), Louisville, KY: Westminster John Knox Press 2013, s. 143-144.

uczestniczą w dziele zastąpienia. Rozumienie 2 Kor 5,21 w tym sensie przy jednoczesnym rozumieniu terminu ἁμαρτία [*hamartía*] jako wskazującego na rzeczywistość grzechu znalazło wielu zwolenników wśród egzegetów<sup>53</sup>.

W ostatnim czasie za interpretacją ἁμαρτία [*hamartía*] jako rzeczywistością grzechu optuje Jean-Noël Aletti<sup>54</sup>. Zauważa on, że choć samo wyrażenie „uczynić grzechem” nie pojawia się nigdzie więcej u Pawła (nie ma też w *Corpus Paulinum* wyrażen podobnych), to jednak użyte tutaj techniki retoryczne są typowo Pawłowe. Te techniki wykorzystują stosowane przez Pawła zjawisko paradoksu. Termin ἁμαρτία [*hamartía*] byłby zatem użyty w funkcji *abstractum pro concreto*<sup>55</sup>. Aletti proponuje tutaj odwołanie się do retorycznego środka, jakim jest metonimia<sup>56</sup>. Metonimia wyraża skutek zamiast przyczyny (grzech w miejsce grzesznika) albo przyczynę w miejsce skutku (grzech w miejsce skutków grzechu). W przypadku 2 Kor 5,21 chodziłoby o to, że Chrystus, choć grzechu nie popełnił, został ogarnięty przez rzeczywistość grzechu i został przez ten grzech ugodzony, to znaczy to, czym grzech jest i jakie są jego skutki (odrzućenie, cierpienie, śmierć)

<sup>53</sup> Por. R. BIERINGER, *Sünde und Gerechtigkeit Gottes*, s. 484-492. Na przełomie XIX i XX wieku tę ideę podchwycili nie tylko kalwińscy czy luteranie, ale także wielu katolików. Mówiąc o interpretacji nawiązującej do idei substytucji, należy odróżnić rozumienie czysto sądowe od rzeczowo-całościowego. Ujęcie sądowe przyjmuje za podstawę fakt przypisania (imputacji) Chrystusowi naszych grzechów, przez co stał się On – jako „grzech” ich uosobieniem. Drugie z ujęć jest oparte na odniesieniu do rytuału złożenia na kozła grzechów ludu podczas Dnia Prześlągania (por. Kpł 16). Kozioł ofiarny niósł owe grzechy, czyli chodziło tutaj o zastępstwo ekskluzywne. Bieringer (s. 490) zauważa, że powyższe teorie spotkały się ze sporą krytyką. W pierwszym przypadku chodziło o wątpliwości związane z czasownikiem γίνομαι [*ginomai*], któremu trudno nadać znaczenie „przypisać”, w drugim zaś o oderwanie dzieła Chrystusa od jakiegokolwiek współdziałania ludzi w tym dziele. Tymczasem, według Pawła, Chrystus nie wystąpił niejako obok grzeszników, aby przejąć ich grzech i winę, lecz stał się z nimi w pełni utożsamiony (nastąpiła całkowita identyfikacja), aby grzeszników za sprawą oddania swojego życia doprowadzić do więzi z Bogiem i w ten sposób stworzyć nową wspólnotę człowieka z Bogiem.

<sup>54</sup> Na gruncie polskim tę interpretację przyjmuje M. Kowalski (*Rola słowa Bożego w procesie pojednania człowieka z Bogiem w świetle 2 Kor 5,16-21*, w: *Moc słowa Pańskiego. Adhortacja apostołska „Verbum Domini” w refleksji biblijno-teologicznej*, (ABL 8), red. B. Migut, A. Piwoń, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 97-98).

<sup>55</sup> Taką funkcję proponują autorzy publikacji: W. ARNDT, F.W. DANKER, W. BAUER, F.W. GINGRICH, *A Greek-English Lexicon of the New Testament and Other Early Christian Literature*, Chicago: The University of Chicago Press 2000<sup>3</sup>, s. 51.

<sup>56</sup> O metonimii w 2 Kor mówił już O. Hofius (*Paulusstudien*, [WUNT 51], Tübingen: Mohr Siebeck 1994<sup>2</sup>, s. 47), traktując ją jednak nieco inaczej: „Wir haben es vielmehr mit einer Metonymie zu tun, derzufolge das Abstraktum «Sünde» für das Konkretum «Sünder» steht. [...] Die Metonymie «Sünde» bringt aufs schärfste zum Ausdruck, wodurch das *Sein* des sündigen Menschen qualifiziert ist”. Podobnie uważa D.E. Garland (*2 Corinthians*, [NAC 29], Nashville: Broadman & Holman Publishers 1999, s. 301).

objawiło się w pełni w Jezusie. Paweł chciał zatem powiedzieć, że Chrystus, choć był bezgrzeszny, to jednak tak wiele przecierpiał z powodu grzechu, że został z nim utożsamiony. Z drugiej jednak strony, choć przeniesienie grzechu na Chrystusa było jak najbardziej realne, to nie oznacza, że stał się On przestępcą<sup>57</sup>. Metonimia – zdaniem Aletiego – jest bardzo subtelnym środkiem stylistycznym, który zapobiega nazwaniu Chrystusa grzesznikiem (a u Pawła „grzesznik” to osoba, która jednoznacznie odrzuca Boga i staje się Jego wrogiem), z drugiej zaś strony pokazuje, jak w osobie ukrzyżowanego Chrystusa możemy zaobserwować śmiertelne skutki grzechu i jego prawdziwą naturę<sup>58</sup>.

Ponieważ termin „grzech” pojawia się tutaj w ramach paralelizmu antytetycznego względem terminu „sprawiedliwość” i ponieważ ten drugi termin należy postrzegać w kategoriach relacji człowieka do Boga, wydaje się, że w podobny sposób można widzieć także i sam rzeczownik *ἁμαρτία* [*hamartía*]. Margaret Eleanor Thrall uważa w związku z tym, że uczynienie grzechem oznacza postawienie Chrystusa w takiej relacji wobec Boga, jaka normalnie jest rezultatem grzechu. Oznacza to oddzielenie od Boga i wejście w przestrzeń Jego gniewu<sup>59</sup>. W tym miejscu warto wspomnieć także propozycję Mitzi L. Minor, która łączy drugi i trzeci kierunek interpretacyjny, wskazując, że Paweł, którego język jest specyficzny, mógł odnieść się zarówno do faktu, że grzech oddziela człowieka od Boga (tak że grzesznik potrzebuje pojednania i uczynienia go na nowo sprawiedliwym), jak i do rytuału, dzięki któremu człowiek na nowo jest pojednany z Bogiem<sup>60</sup>.

---

<sup>57</sup> Por. J.-N. ALETTI, „*God made Christ to be Sin*” (2 Corinthians 5:21), s. 115. Aletti podkreśla, że metonimia wyraża dwie rzeczywistości, które „przylegają” do siebie (tak jak przyczyna przylega do skutku) i należy ją odróżnić od synekdochy, która wskazuje dwie rzeczywistości, z których jedna zawiera się w drugiej (*pars pro toto*).

<sup>58</sup> Por. J.-N. ALETTI, „*God made Christ to be Sin*” (2 Corinthians 5:21), s. 116. Egzegeta zauważa też, że metonimia zastosowana przez Pawła obejmuje także odniesienie do tego, w jaki sposób Jezus został ugodzony przez grzech. Został On oskarżony przez swoich wrogów o bluźnierstwo i skazany. Był łony przez stojących obok krzyża, którzy byli przekonani, że On naprawdę jest przeklęty. Aletti tak konkluduje: „the supreme perversion of sin is when innocents are condemned and die as if they were sinners”.

<sup>59</sup> Por. M.E. THRALL, *A Critical and Exegetical Commentary on the Second Epistle of the Corinthians* (ICC), London – New York: T & T Clark International 2004, s. 441-442; C.K. BARRETT, *The Second Epistle to the Corinthians*, London: Continuum 1973, s. 179-181. Ku takiej interpretacji skłania się także C.G. Kruse, *2 Corinthians: An Introduction and Commentary*, (TNTC 8), Nottingham: Inver-Varsity Press 2015, s. 173-174, czyniąc jednakże zastrzeżenie: „We obviously stand at the brink of a great mystery, and our understanding of it can be only minimal”.

<sup>60</sup> Por. M.L. MINOR, *2 Corinthians*, Macon, GA: Smyth & Helwys Publishing, Inc. 2009, s. 119-120.

Pozostałe kierunki interpretacyjne są nieco mniej znane. Pierwszy z nich jest związany z badaniami Petera Stuhlmachera, który w swojej dysertacji z 1965 r. stwierdza, że wyrażenie „uczynić grzechem” odnosi się do śmierci krzyżowej Jezusa. Egzegeta rozumie ἁμαρτία [*hamartía*] jako wskazanie na rzeczywistość grzechu (sam grzech), wyklucza jednak aspekt winy, akcentuje natomiast aspekt władzy grzechu. Występuje zatem przeciwko interpretacji, która widzi w Jezusie Tego, który wziął na siebie winę związaną z grzechem. Wyrażenie ἁμαρτίαν ἐποίησεν [*hamartían epoiēsen*] oznacza, według Stuhlmachera, że Bóg wydał Chrystusa pod władzę grzechu i w ten sposób zmusił kosmiczną potęgę grzechu, aby skoncentrowała się na Jezusie. Chodziłoby zatem o walkę wyzwalamą od Prawa i jego skutków. Na krzyżu grzech został pozbawiony swojej mocy, dochodzi do zmiany panowania – nad światem zapanowało Królestwo Boże. Ta interpretacja w swoim załączku może być odniesiona do Chrystusa i w dyskusji soteriologicznej określana jest jako hipoteza o Chrystusie-Zwycięzcy. Takie rozumienie 2 Kor 5,21 rodzi jednak – jak zauważa Bieringer – problemy. Po pierwsze, wątpliwe jest, że ἁμαρτία [*hamartía*] w tym wersecie oznacza grzech jako rzeczywistość o charakterze kosmicznym, która panuje nad światem. Po drugie, trudno uznać, że ἁμαρτίαν ἐποίησεν [*hamartían epoiēsen*] można przetłumaczyć jako „wydać na pastwę grzechu”. Po trzecie, przyimek ὑπέρ [*hypér*] nie pozwala na eliminację kwestii winy w 5,21a i na ograniczenie się jedynie do idei zastępstwa/reprezentacji<sup>61</sup>.

Drugi z mniej znanych kierunków wiąże termin ἁμαρτία [*hamartía*] z tzw. *moral influence theory*. Jej początki odnoszone są do badań C.F.G. Heinriciego. Uważał on, że wyrażenie ὑπέρ ἡμῶν ἁμαρτίαν ἐποίησεν [*hypér hēmōn hamartían epoiēsen*] oznacza, że Bóg kazał Chrystusowi umrzeć *auf unser Bestes*. Dla badacza to wyrażenie jest kluczem i oznacza, że Bóg w śmierci Chrystusa postawił nam przed oczami śmiertelną powagę grzechu, a to w tym celu, by wyrzucić wpływ na nasze moralne postępowanie i by w ten sposób nas uratować<sup>62</sup>. Podobnie uważał Albrecht Ritschl<sup>63</sup>. Śmierć Chrystusa miałaby zatem wymiar odstraszący. Kontekst tej wypowiedzi w 5,21 nie pozwala jednak na obronę takiej hipotezy. Nie idzie bowiem w tej perykopie o etyczną samodzielność człowieka, ale o działanie Boga. Wów-

<sup>61</sup> Por. P. STUHLMACHER, *Gerechtigkeit Gottes bei Paulus* (FRLANT 87), wyd. 2, Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 1966, s. 75. R. BIERINGER, *Sünde und Gerechtigkeit Gottes*, s. 492-493.

<sup>62</sup> Por. C.F.G. HEINRICI, *Das zweite Sendschreiben des Apostels Paulus an die Korinther*, Berlin: W. Hertz 1887, s. 311.

<sup>63</sup> Por. A. RITSCHL, *Die christliche Lehre von Rechtfertigung und Versöhnung*, t. 2: *Der biblische Stoff der Lehre*, Bonn: A. Markus 1889, s. 175.

czas zdanie wprowadzone przez ἵνα [*hina*] wskazywałoby na skutek, jaki Bóg chce osiągnąć poprzez owo odstrasżające działanie<sup>64</sup>.

#### PODSUMOWANIE

Przeprowadzone w niniejszym opracowaniu analizy upoważniają nas do podania następujących konkluzji:

1. Od samego początku Pawłowa wypowiedź o uczynieniu Chrystusa grzechem (2 Kor 5,21a) była bardzo nośnym teologicznym tekstem. W pierwszych wiekach istnienia Kościoła trudno jeszcze mówić o jakimś systematycznym wykładzie doktryny i systematycznym komentowaniu Biblii, stąd też odwołania do teologii zawartej w 2 Kor 5,21a pojawiają się niejako na marginesie innych rozważań i wiążą się przede wszystkim z próbą zrozumienia ofiary Chrystusa. Wykład egzegetyczny w pełnym tego słowa znaczeniu pojawia się wraz z Orygenesem.

2. Zasadnicze linie interpretacyjne 2 Kor 5,21a nie zmieniły się na przestrzeni dwutysiącletniej historii Kościoła (czyli *de facto* historii egzegezy), choć nowożytna badania, ze względu na nowe możliwości, jakie daje rozwój nauk humanistycznych badających starożytną literaturę, stanowią istotne dopowiedzenie do tego, co wyartykułowano już wcześniej.

3. Wśród teologów epoki patrystycznej interpretacja Pawłowej wypowiedzi idzie w dwóch kierunkach. Po pierwsze, uczynienie grzechem odnoszone jest do przyjęcia przez Syna Bożego naznaczonej skutkami grzechu ludzkiej natury. Po drugie, teologowie widzą w nim także teologiczne ujęcie krzyżowej śmierci Jezusa. W tym kontekście pojawiają się odniesienia do śmierci widzianej jako ofiara za grzech. W związku z tym – zdaniem niektórych Ojców – uczynienie grzechem oznaczało uczynienie Jezusa ofiarą za grzech. Widoczne jest także takie ujęcie śmierci Jezusa, w którym akcentowany jest fakt przyjęcia przez Jezusa na siebie skutków grzechu (przekleństwa i śmierci).

4. Interpretacja teologów średniowiecznych koncentruje się przede wszystkim na idei ofiary za grzech. Wiążą oni tę interpretację ze zbawczym dziełem Chrystusa (Anzelm). Tomasz z Akwinu nie koncentruje się zbyt na próbie oryginalnej interpretacji 2 Kor 5,21a, przytaczając jedynie dotychczas funkcjonujące propozycje.

<sup>64</sup> Por. R. BIERINGER, *Sünde und Gerechtigkeit Gottes*, s. 493-494.

5. Reformatorzy, znając wcześniejsze interpretacje, skupiają się przede wszystkim na śmierci Chrystusa, interpretując 2 Kor 5,21 w połączeniu z Ga 3,13 i akcentując jurydyczny (karny) aspekt dokonanego przez Jezusa dzieła. Miał On ponieść karę zamiast ludzi, którzy tak naprawdę my na nią zasługiwali. Jezus zajął zatem miejsce przeznaczone nam wszystkim.

6. Egzegeteci epoki nowożytnej w swoich badaniach nawiązują do owoców pracy teologów wcześniej żyjących. Część zatem nadal stoi na stanowisku, że „uczynienie grzechem” należy odnieść do przyjęcia ludzkiej natury przez Syna Bożego. W tym kontekście pojawia się jednak spora grupa badaczy stojących w opozycji do tego stanowiska. Podobnie jest też z kierunkiem interpretacyjnym, który widzi w 2 Kor 5,21 odniesienie do ofiary za grzech. Trzecim ważnym kierunkiem, który zresztą przyjmowany jest przez bardzo dużą liczbę egzegetów, jest postrzeganie ἀμαρτία w 2 Kor 5,21 jako odniesienia do szeroko rozumianej rzeczywistości grzechu. Wydaje się, że właśnie ten nurt należy określić jako główny, a to dlatego, że najmocniej odwołuje się on do wyników analiz literackich i strukturalnych 2 Kor 5,21. Da się on także pogodzić z postulatami niektórych Ojców (jak np. Jana Chryzostoma). Pozostałe nurty interpretacyjne mają dziś niewielkie poparcie.

## BIBLIOGRAFIA

### OJCOWIE KOŚCIOŁA I KLASYCY TEOLOGII

- A Select Library of the Nicene and Post-Nicene Fathers*. Vol. VII: *S. Cyril of Jerusalem, S. Gregory of Nazianzen*, tłum. C.G. Browne, J.E. Swallow, red. Philip Schaff i Henry Wace, New York: Christian Literature Company 1894.
- AMBROSIASTER: *Commentaries on Romans and 1-2 Corinthians*, (Ancient Christian Texts), tłum. i red. Gerald L. Bray, Downers Grove, IL: IVP Academic 2009.
- AMBROSIUS MEDIOLANENSIS: *Liber de fuga saeculi*. PL 14,567-596B.
- AURELIUS AUGUSTINUS: *Enarratio in Psalmum CXIX*. PL 37, 1576-1583.
- AURELIUS AUGUSTINUS: *Epistula 140, ad Honoratum de gratia N.T.* PL 33,538-577.
- Commentaries on the Epistles of the Paul the Apostle to the Corinthians by John Calvin*. Translated from the original Latin, and collated with the Author's French version by the rev. John Pringle, Bellingham, WA: Logos Bible Software 2010.
- CYRILLUS ALEXANDRINUS: *In Epistolam II ad Corinthos*. PG 74,915-953.
- Do Diogneta*, przeł. A. Świderekówna, w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, (BOK 10), oprac. M. Starowieyski, Kraków: Wydawnictwo M 1998, s. 334-350.
- GREGORIUS NYSSENUS: *Contra Eunomium*, w: PG 45,243-1122.
- GREGORIUS NYSSENUS: *De Vita Moysis*, w: PG 44,298-430.
- GRZEGORZ Z NYSSY: *Życie Mojżesza*, tłum. Stanisław Kalinkowski, Kraków: WAM 2009.

- HESSELS VAN EST Guilielmus: *Absolutissima in omnes Beati Pauli et septem Catholicas Apostolorum Epistolas Commentaria*, Paris: N. Boucher 1709.
- HILARIUS: *De Trinitate*. PL 10,9-470.
- JAN CHRZYSTOM: *Homilie do Drugiego Listu św. Pawła do Koryntian*, (Biblia Ojców 1), tłum. i oprac. Antoni Paciorek, Częstochowa: Święty Paweł 2019.
- LUTER Marcin: *Komentarz do Listu do Galatów*, t. 1, [b.m.w.] Wydawnictwo Tymbes 2015.
- Marius Victorinus' *Commentary on Galatians. Introduction, Translation and Notes*, tłum. Stephen Andrew Cooper, Oxford: Oxford University Press 2005.
- ORIGEN: *Commentary on the Epistle to the Romans. Books 6-10*, (The Fathers of the Church. A New Translation 104), tłum. Thomas P. Scheck, Washington, DC: The Catholic University of America Press 2002.
- ORYGENES: *Homilie o Ewangelii św. Łukasza* (PSP 36), przekł. i oprac. Stanisław Kalinkowski, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej 1986.
- ROBERT BELLARMIN: *Disputationes de controversiis christianae fidei*, [https://archive.org/details/bub\\_gb\\_bJImpCPALgkC/page/n3/mode/2up](https://archive.org/details/bub_gb_bJImpCPALgkC/page/n3/mode/2up) (dostęp: 1.02.2020).
- St. Cyril of Alexandria. Letters 1-50*, (The Fathers of the Church. A New Translation 76), tłum. John I. McEnerney, Washington, DC: The Catholic University of America Press 2007.
- The Proof of the Gospel: Being the Demonstratio Evangelica of Eusebius of Caesarea*, tłum. William John Ferrar, London–New York: S.P.C.K.–Macmillan 1920.
- The "Summa Theologica" of St. Thomas Aquinas. Literally translated by Fathers of the English Dominican Province. Part III. First number (QQ. I.-XXVI.)*, London: Thomas Baker 1913.
- S. THOMAE AQUINATIS *Super Epistolas S. Pauli lectura*, t. 1: *Super Epistolam B. Pauli ad Galatas lectura*, red. Raphael Cai, Roma: Marietti–Taurini 1953<sup>8</sup>.

## OPRACOWANIA NOWOŻYTNE

- ALETTI Jean-Noël: „*God made Christ to be Sin*” (2 Corinthians 5:21): *Reflections on a Pauline Paradox*, w: *The Redemption. An Interdisciplinary Symposium on Christ as Redeemer*, red. Stephen T. Davis, Daniel Kendall, Gerald O'Collins, Oxford: Oxford University Press 2004, s. 101-120.
- BACHMANN Philipp: *Der zweite Brief des Paulus an die Korinther* (KNT 8), Leipzig: A. Deichert 1922.
- BARRETT Charles K.: *The Second Epistle to the Corinthians*, London: Continuum 1973.
- BELL Richard H.: *Sacrifice and Christology in Paul*, „The Journal of Theological Studies” 53 (2002), s. 1-27.
- BIERINGER Reimund: *Sünde und Gerechtigkeit Gottes in Korinther 5,21*, w: Reimund BIERINGER, Jan LAMBRECHT, *Studies on 2 Corinthians*, (BETL 112), Leuven: Leuven University Press 1994, s. 461-513.
- BIRD Michael F.: *Incorporated Righteousness: A Response to Recent Evangelical Discussion concerning the Imputation of Christ's Righteousness in Justification*, „Journal of the Evangelical Theological Society” 47 (2004), no. 2, s. 253-275.
- BRANICK Vincent P.: *The Sinful Flesh of the Son of God (Rom 8:3): A Key Image of Pauline Theology*, „Catholic Biblical Quarterly” 47 (1985), s. 246-262.
- BREYTENBACH Cilliers: *Versöhnung, Stellvertretung und Sühne. Semantische und traditions-geschichtliche Bemerkungen am Beispiel der paulinischen Briefe*, „New Testament Studies” 39 (1993), s. 59-79.
- COLLINS Raymond F.: *Second Corinthians*, (PCNT), Grand Rapids, MI: Baker Academic 2013.
- GARLAND David E.: *2 Corinthians*, (NAC 29), Nashville: Broadman & Holman Publishers 1999.

- HARRIS Murray J.: *The Second Epistle to the Corinthians: a Commentary on the Greek Text*, (NIGTC), Grand Rapids, MI: W.B. Eerdmans 2005.
- HEINRICI Carl Friedrich Georg: *Das zweite Sendschreiben des Apostels Paulus an die Korinther*, Berlin: W. Hertz 1887.
- HOFIUS Otfried: *Paulusstudien*, (WUNT 51), Tübingen: Mohr Siebeck 1994<sup>2</sup>.
- HOOKE Morna D.: *Interchange in Christ*, „Journal of Theological Studies” 22(1971), s. 349-361.
- KOWALSKI Marcin: *Rola słowa Bożego w procesie pojednania człowieka z Bogiem w świetle 2 Kor 5,16-21*, w: *Moc słowa Pańskiego. Adhortacja apostołska „Verbum Domini” w refleksji biblijno-teologicznej*, (ABL 8), red. Bogusław Migut, Andrzej Piwowar, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 79-100.
- KRĘCIDŁO Janusz: *Dlaczego Bóg uczynił Chrystusa grzechem (2 Kor 5,21)?*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 60 (2007), nr 4, s. 273-286.
- KRUSE Colin G.: *2 Corinthians: An Introduction and Commentary*, (TNTC 8), Nottingham: Inver-Varsity Press 2015.
- MATERA Frank J.: *II Corinthians: A Commentary*, (NTL), Louisville, KY: Westminster John Knox Press 2013.
- MCLEAN Bradley H.: *The Cursed Christ. Mediterranean Expulsion Rituals and Pauline Soteriology*, (LNTS 126), Sheffield: Sheffield Academic Press 1996.
- MINOR Mitzi L.: *2 Corinthians*, Macon, GA: Smyth & Helwys Publishing Inc 2009.
- MORRIS Leon L.: *The Cross in the New Testament*, Grand Rapids, MI – Cambridge: W.B. Eerdmans 1965.
- PLUMMER Alfred: *A Critical and Exegetical Commentary on the Second Epistle of St. Paul to the Corinthians* (ICC), New York: T & T Clark 1915.
- RITSCHL Albrecht: *Die christliche Lehre von Rechtfertigung und Versöhnung*, t. 2: *Der biblische Stoff der Lehre*, Bonn: A. Markus 1889.
- SABOURIN Léopold: *Christ made „sin” (2 Cor 5:21): Sacrifice and Redemption in the History of a Formula*, w: Stanislas Lyonnet, Léopold Sabourin, *Sin, Redemption and Sacrifice. A Biblical and Patristic Study*, (AnBib 48), Roma: Biblical Institute Press 1970, s. 187-286.
- SABOURIN Léopold: *Note sur 2 Cor. 5,21, Le Christ fait péché*, „Sciences ecclésiastiques” 11 (1959), s. 419-424.
- STUHLMACHER Peter: *Gerechtigkeit Gottes bei Paulus*, (FRLANT 87), Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 1966<sup>2</sup>.
- THRALL Margaret Eleanor: *A Critical and Exegetical Commentary on the Second Epistle of the Corinthians* (ICC), London–New York: T & T Clark International 2004.
- TONEY Carl N., MARTIN Ralph P.: *1-2 Corinthians* (CBC 15), Carol Stream, IL: Tyndale House Publishers 2009.
- WHITELEY D.E.H.: *St. Paul’s Thought on the Atonement*, „The Journal of Theological Studies” 8(1957), s. 240-255.
- WILCKENS Ulrich: *Der Brief an die Römer* (EKK SonAus), Neukirchen-Vluyn: Neukirchener/Patmos 2010.



„ON TO DLA NAS GRZECHEM UCZYNIŁ TEGO,  
KTÓRY NIE ZNAŁ GRZECHEU” (2 KOR 5,21A):  
ROZUMIENIE PAWŁOWEJ WYPOWIEDZI W HISTORII EGZEGEZY

Streszczenie

Autor artykułu szuka odpowiedzi na pytanie, jak w historii egzegezy interpretowano wypowiedź Apostoła Pawła z 2 Kor 5,21a o tym, że Bóg uczynił Chrystusa grzechem. Artykuł składa się z kilku części uszeregowanych chronologicznie. Najpierw przedstawiona została interpretacja 2 Kor 5,21a przez teologów epoki patrystycznej (zwłaszcza Orygenes, Cyryla Aleksandryjskiego, Grzegorza z Nazjanzu, Grzegorza z Nyssy, Jana Chryzostoma, Augustyna z Hippony). Następnie omówiono teologów średniowiecznych na czele z Anzelmem z Canterbury. Trzecim etapem było zwrócenie uwagi na Marcina Lutera, Jana Kalwina oraz innych teologów czasu Reformacji. Ostatni punkt stanowi ukazanie interpretacji 2 Kor 5,21a przez teologów nowożytnych. Zauważono, że egzegeci epoki nowożytnej w swoich badaniach nawiązują do owoców pracy teologów wcześniej żyjących. W interpretacji 2 Kor 5,21a wyróżnić można trzy najważniejsze tendencje, które widzą tutaj odniesienie do wcielenia Syna Bożego, do Jego śmierci rozumianej jako ofiara za grzech i do szeroko rozumianej rzeczywistości grzechu, z którą zmierzył się Jezus Chrystus.

**Słowa kluczowe:** 2 List do Koryntian; grzech; soteriologia; śmierć Jezusa; historia egzegezy.